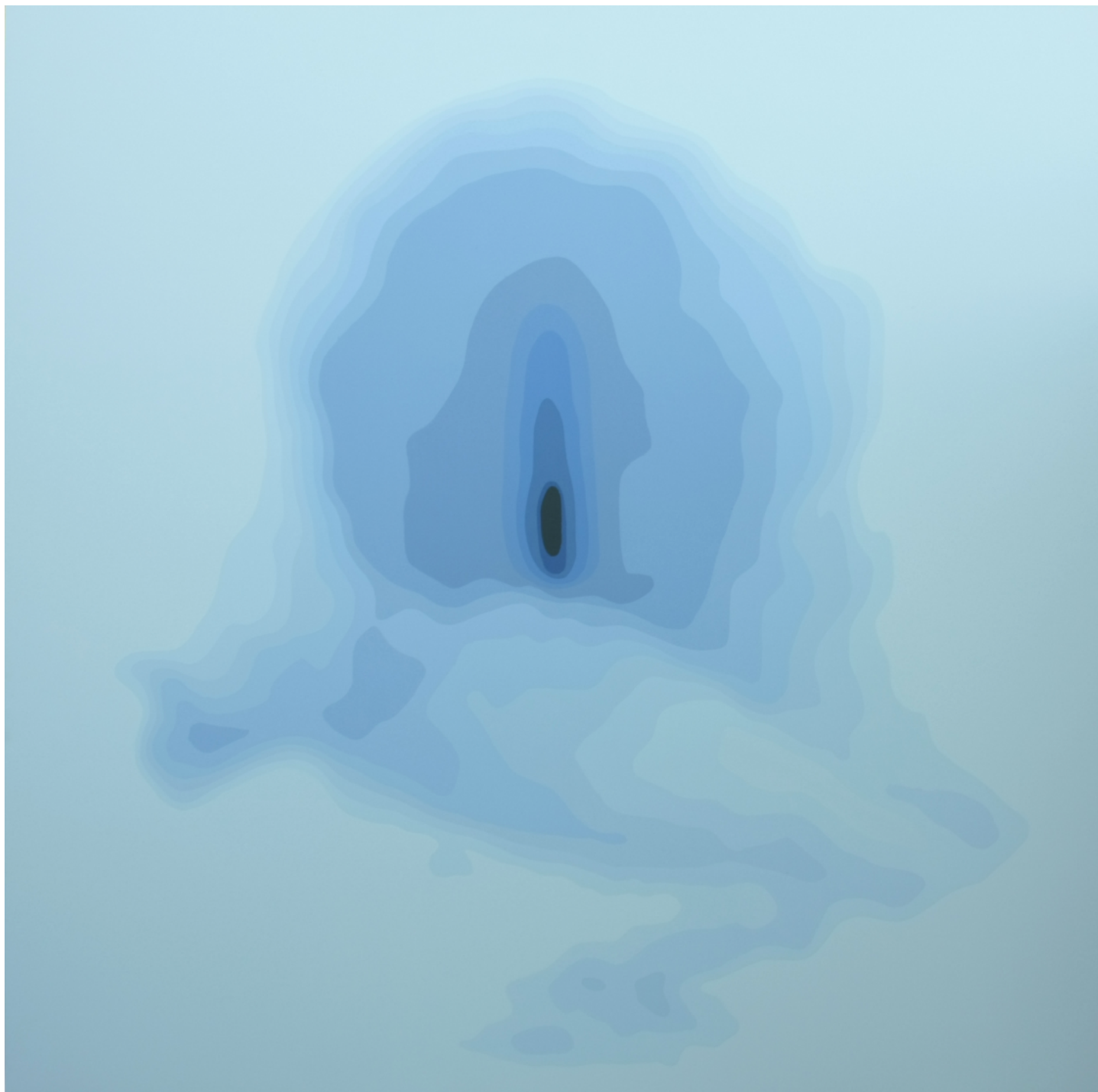


ARTUR TROJANOWSKI

EMANACJE

obrazy / paintings

GALLERY
STOLARSKA / KRUPOWICZ



Źródło / Source

195 x 195 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015

EMANACJE

Czy słyszeli już Państwo o niedawno udowodnionej teorii fal grawitacyjnych? A o teorii strun poszerzającej oswojoną egzystencję w świecie o czterech wymiarach do prawdopodobnych dziesięciu? A o koncepcji pól morfogenetycznych autorstwa Ruperta Sheldrake'a?

Przy pracy nad cyklem *Emanacje* malarz Artur Trojanowski czerpał wedle potrzeby i uznania z każdej z nich. Szczególnie inspirująca dlań była ta ostatnia. Czym są pola morfogenetyczne? Sheldrake uważa je za kolejny, obok łańcucha DNA, komponent genetyczny, zapisany w każdym organizmie żywym. Trudno określić, z czego takie pole się składa – najbliżej mu do niesprecyzowanej energii oraz rodzaju wspólnej pamięci, niczym jungowska nieświadomość zbiorowa, która żyje w każdej istocie i stanowi rodzaj życiowego drogowskazu.

Tworzenie obrazów do cyklu Trojanowski zaczyna przede wszystkim od podróży i obserwacji miejsc, z których każde zawiera inny ładunek energetyczny. Zadaniem artysty jest wyczucie tych wibracji i określenie ich barwy – czy będą po chłodnej, czy ciepłej stronie palety. Co więcej, miejsca rzutują inne mapy energii – czasem będzie ona wypalać dziury w obrazie, innym razem fluorescencyjną smugą zaznaczy swoją bytność w głuchej przestrzeni. Wystudiowana kompozycja pojawia się na płótnach niczym płaski powidok (kłania się edukacja artysty w łódzkiej PWSSP), migocząca i zacierająca granice plama, która tylko pozornie i tylko na ułamek sekundy trzyma się w wyznaczonych ryzach. Jeśli widz skupi się dłużej na kontemplacji obrazu, a znaczne rozmiary płócien wymagają niespiesznego tempa kontaktu, efemeryczne emanacje pulsująco zaczną wylewać się z ram i zagarniać nas, początkowo biernych obserwatorów, w swój obręb.

Świetliste kształty nasuwają skojarzenia z objawieniem, z oświeceniem wręcz, które pojawia się po okresie mroku i zmienia diametralnie dotychczasowe postrzeganie rzeczywistości. Czarne dziury zdają się być groźniejsze, chowają w sobie tajemnicę i być może przypominają o konieczności śmierci. Ale proszę nie bać się wpaść do jednej z tych ciemnych jaskiń! Jej darem będzie bezpieczne schronienie w niespokojnym czasie i możliwość zebrania sił – na wzór dziecka, które szykuje się w łonie matki do życia.

Podstawowe prawa regulujące ludzkie istnienie są trudne do zwerbalizowania. Trojanowski próbuje je wizualizować, opierając się na najnowszych odkryciach nauki. Nie wymaga od widza znajomości teorii, ale wymusza pogłębioną refleksję nad obrazem – ta może stać się początkiem rozważań nad całym światem. I o to od wieków w sztuce chodzi.

Jolanta Bobała
historyk i krytyk sztuki

Genezą powstania najnowszych prac Artura Trojanowskiego było poszukiwanie nowego języka plastycznego, bardziej bezpośredniego i przezroczystego względem idei, jakie ma wyrażać. Powstały cykl pejzaży, dzięki zastosowanej przez malarza specyficznej redakcji tematu, można określić jako osobistą wizję atmosfery krajobrazu, której nadano formę stanów energetycznych, pojawiających się w trakcie materializowania się ich widoku. Choć Trojanowski wyraźnie podkreśla znaczenie wizualnej strony natury jako źródła swojej postawy twórczej, to sposób artystycznej interwencji, zmieniający tropy percepcji i uruchamiający nowe kanały manifestacji wizualnej, pomaga mu wydobyć czystą energię obrazu, jego żywotność. Intelktualne ujęcie wrażeń zmusza do upraszczania formy. Sposobem malowania artysta świadomie zatracza dosłowność i czysty realizm, transfigurując perspektywę w układy nieregularnych płaszczyzn z pogranicza abstrakcji. Trojanowski posługuje się defiguracją, zaciera kształty naturalne. Zabieg ten, o czysto malarskim charakterze, prowadzi do przesunięcia akcentów ku innym sposobom odbioru obrazu. Dokonawszy redukcji kompozycyjnej do form podstawowych, jawiących się bardziej jako aura, pole energetyczne czy powidok aniżeli konkretny przedmiot czy przestrzeń, artysta eksploruje elementy wewnętrznej podświadomości. Zajmuje się relacją pomiędzy światem postrzeganym a filtrującą go świadomością. Dzięki artystycznemu przetworzeniu, bogaty sztafaż wabiącego oko pejzażu przeistacza się. Staje się już nie tyle odwzorowaniem rzeczywistości, ile furtką do zrozumienia uniwersum. Gest ten przekształca sztukę zarówno w narzędzie poznania pozwalające dotrzeć do istoty rzeczy, jak i metodę indywidualnej transgresji.

Aleksandra Gieczys-Jurszo
historyk i krytyk sztuki

EMANATIONS

Have you already heard of the recently proven theory of gravitational waves? Or of string theory, which expands the familiar 4-dimensional existence to possible 10 dimensions? Or of Rupert Sheldrake's concept of morphogenetic fields?

Artur Trojanowski, while working on his *Emanations* series, freely drew from each of the above; the last one being particularly inspiring. What are morphogenetic fields? Sheldrake considers them another genetic component, after DNA, coded in every living organism. It's difficult to describe what such a field is built of, the closest approximation would be an unspecified energy and a collective memory of sorts, like the Jungian collective unconscious, which lives in every living being, as something of a life signpost.

Trojanowski's process of painting his series begins first and foremost with traveling and observing places that each has a different energetic charge. The author's task is to sense these vibrations and determine their hue – whether they are on the colder or warmer side of the spectrum. What is more, places project different energy maps – sometimes it will burn holes in the painting, other times it will mark its existence in silent space with a fluorescent haze. A learned composition shows itself on the canvass like a flat afterimage (a skill owed to the Academy of Fine Arts in Łódź), a flashing and blurred blot, which is only seemingly and fleetingly limited by predefined constraints. If the viewer focuses longer on contemplating the painting, which the considerable size of the canvass calls for, the ephemeral emanations will start to spill out of the frames, pulsating; drawing us, previously passive observers, into its realm.

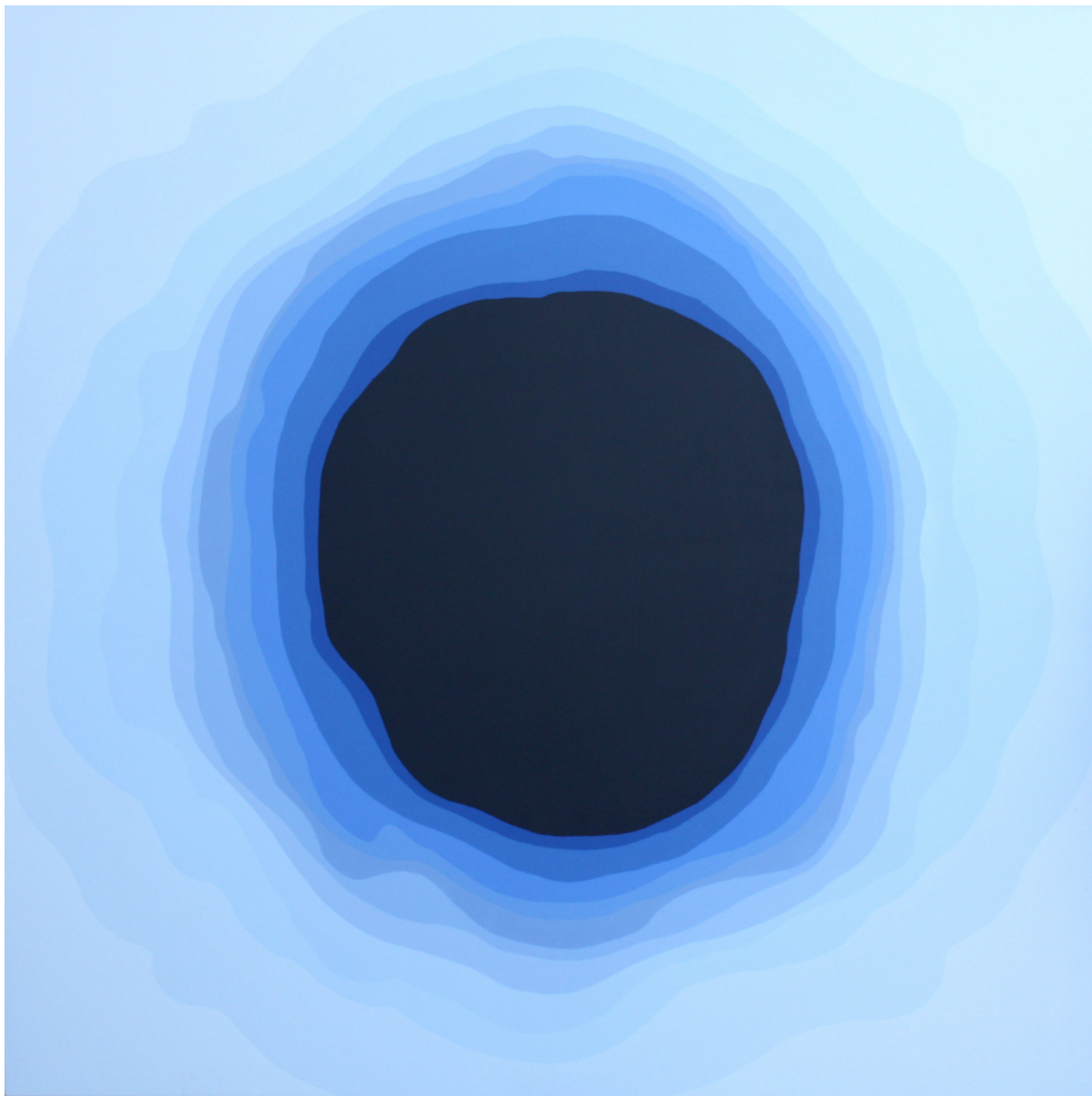
Luminous shapes make you think of an epiphany, an enlightenment even, which emerges after an age of darkness and brings an upheaval to hitherto perception. Black holes seem more threatening; they hide a secret and may be reminders of the inevitability of death. But please do not be afraid to fall into one of these dark caves! Its gift will be a safe haven in a time of turmoil and an opportunity to gather your strength – like a child in their mother's womb, preparing for life.

The basic laws regulating human existence are difficult to verbalize. Trojanowski tries to visualize them, relying on latest scientific discoveries. He doesn't require his audience to know the theories, but forces them into a deep reflection on the images which can become the starting point for pondering the entire world. This is what art has been about for centuries.

Jolanta Bobala
art historian and critic

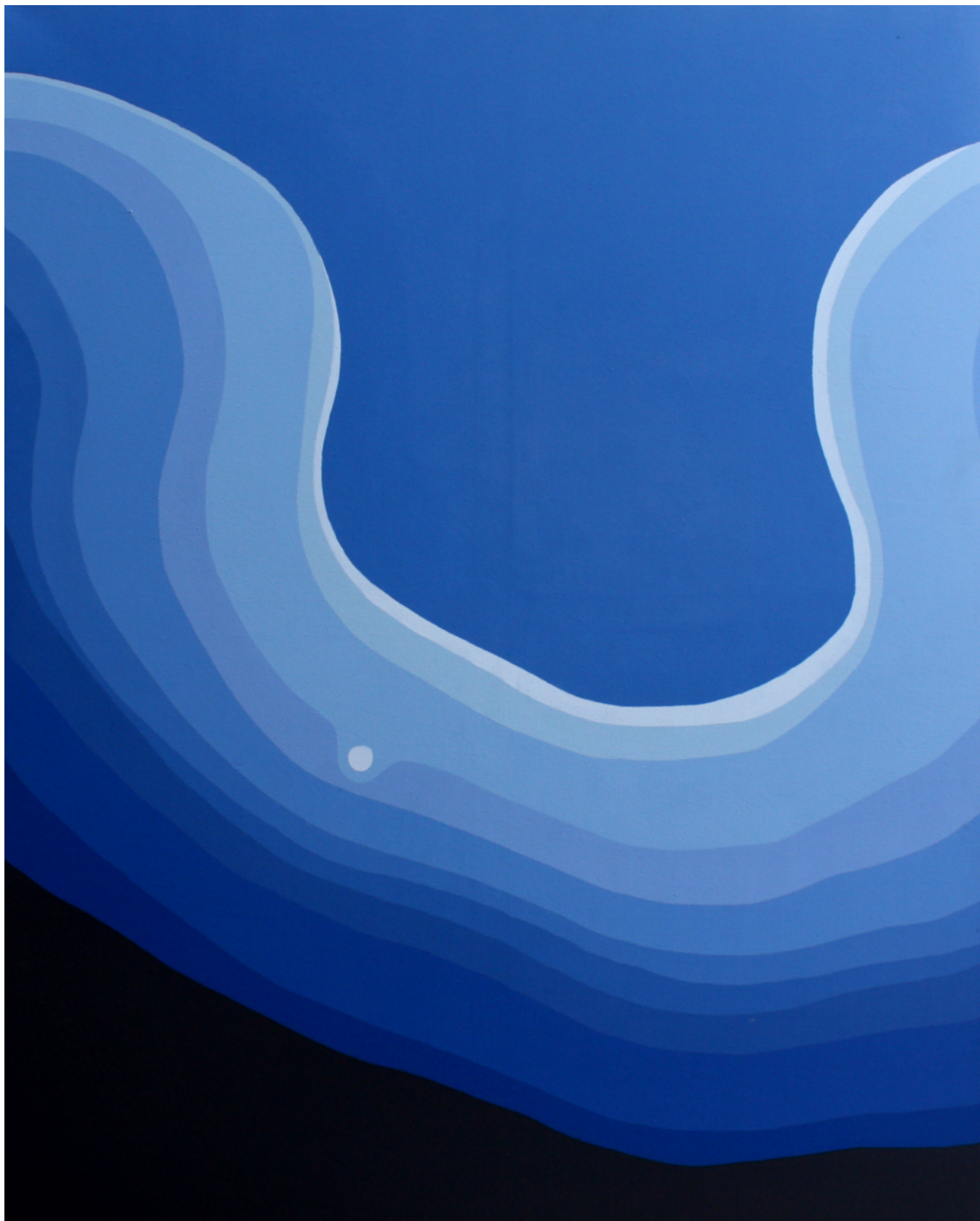
Searching for a new, more direct artistic style, a style more transparent to the ideas it is supposed to convey was the genesis of the newest works by Artur Trojanowski. Because of the painter's unique approach to the topic, this series of landscapes can be defined as a personal vision of the atmosphere of the scenery which was given the form of energetic states, appearing during their materialization. Even though Trojanowski clearly emphasizes the importance of the visual side of nature as the source of his artistic stance, his way of artistic intervention, changing the tropes of perception and engaging new channels of visual manifestation, helps him bring out the pure energy of the painting, its vitality. An intellectual approach to experiences forces a simplification of the form. The artist consciously sheds literality and pure realism, transfiguring perspective into arrangements of irregular planes bordering on abstraction by using specific techniques of painting. Trojanowski uses deformation, he blurs natural shapes. This solely artistic measure leads to a shift in emphasis to different means of interpreting the painting. The artist explores elements of internal subconscious by reducing the composition to basic forms appearing as more like an aura, an energetic field or an afterimage than a concrete object or space. He deals with the relation between the perceived world and the consciousness that is filtering it. Thanks to artistic transformation, the rich staffage of the alluring landscape morphs. It becomes not a reflection of reality per se, but a gateway to understanding the universe. This gesture transforms art both into a tool of cognition, using which one can reach the true nature of things, but also a method of individual transgression.

Aleksandra Gieczys-Jurszo
art historian and critic



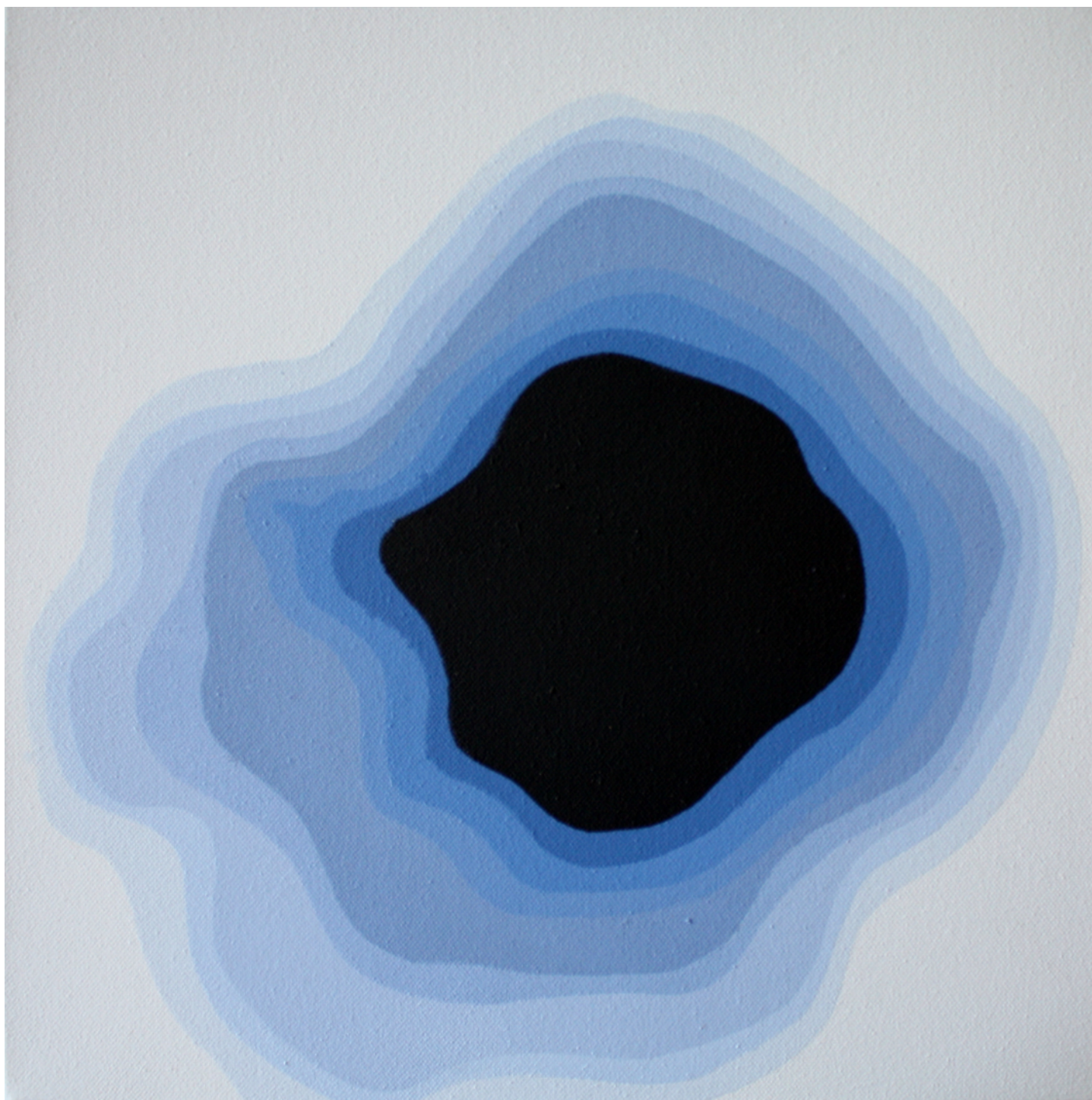
Głębia / Depth

150 x 150 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016



Illuminacja / Illumination

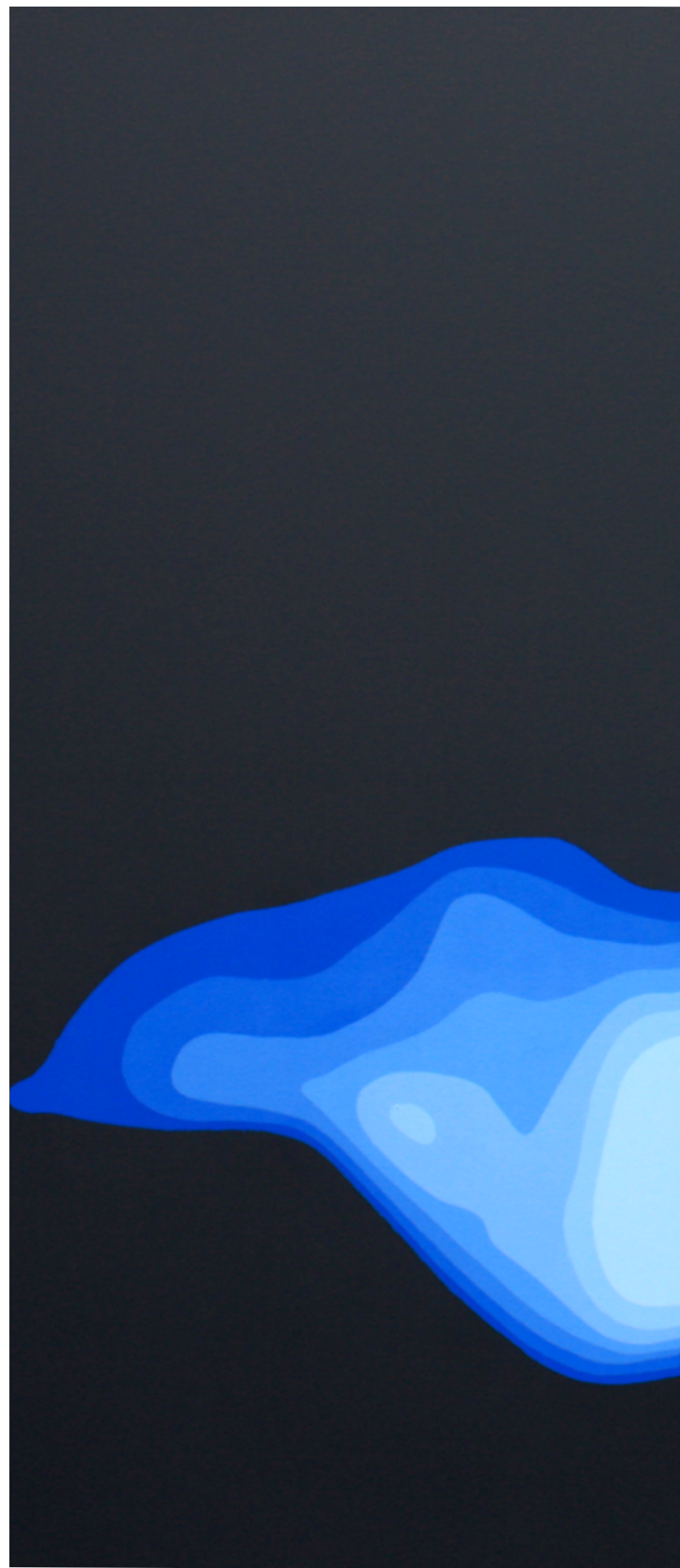
120 x 200 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015

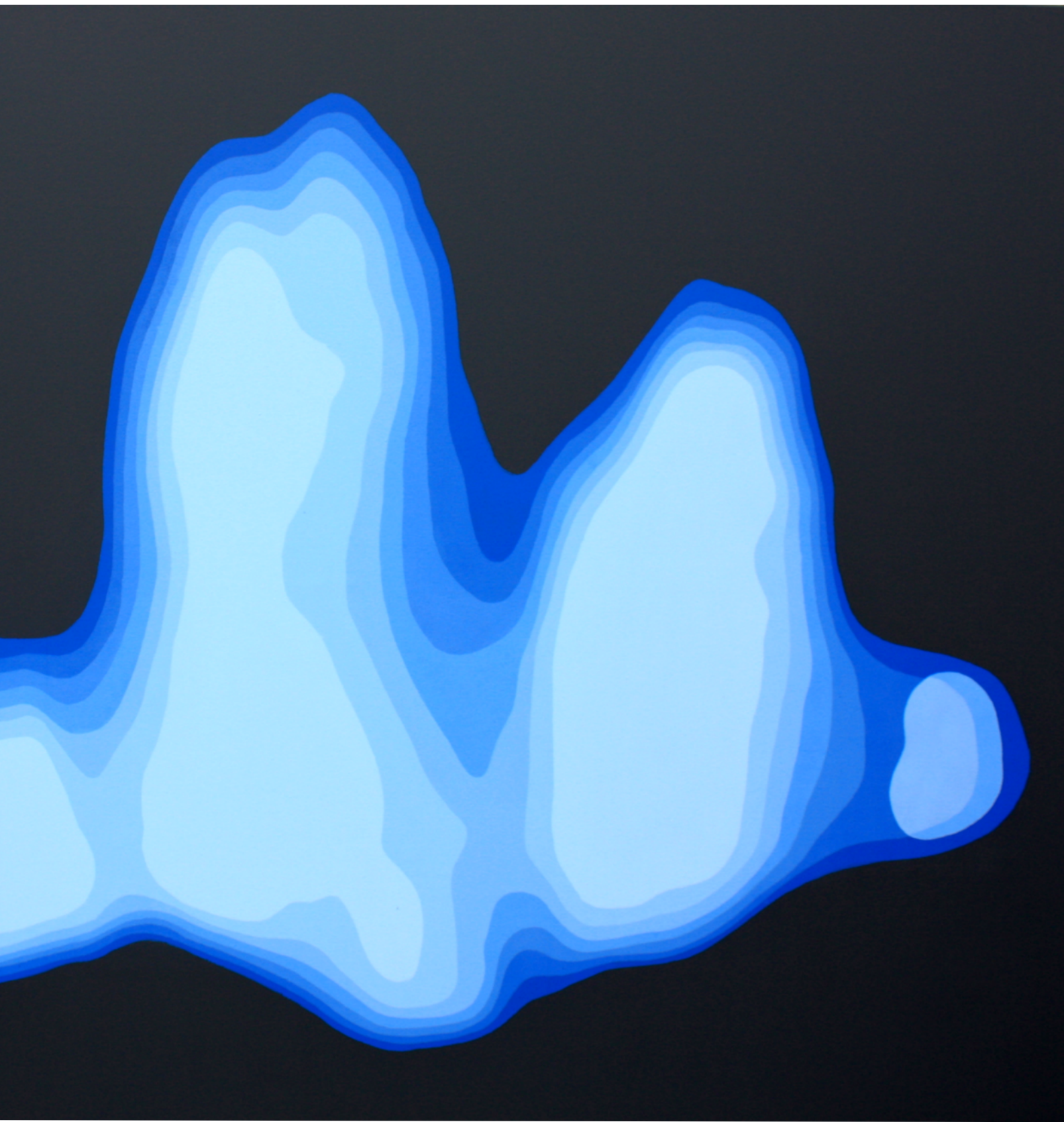


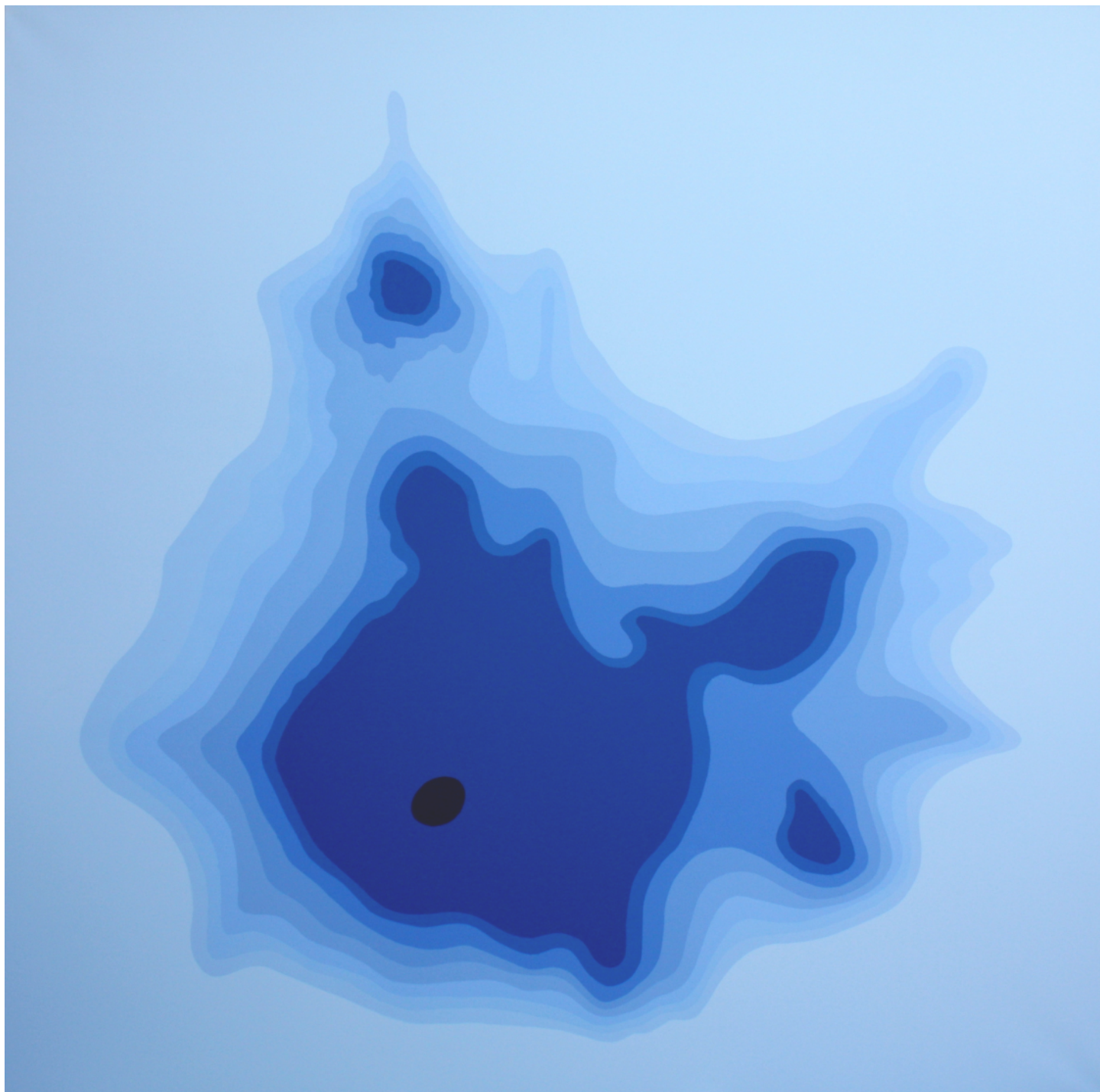
Głębina II / Depth II

35,5 x 35,5 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016

Obłok Magellana / Magellanic Cloud
140 x 195 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015

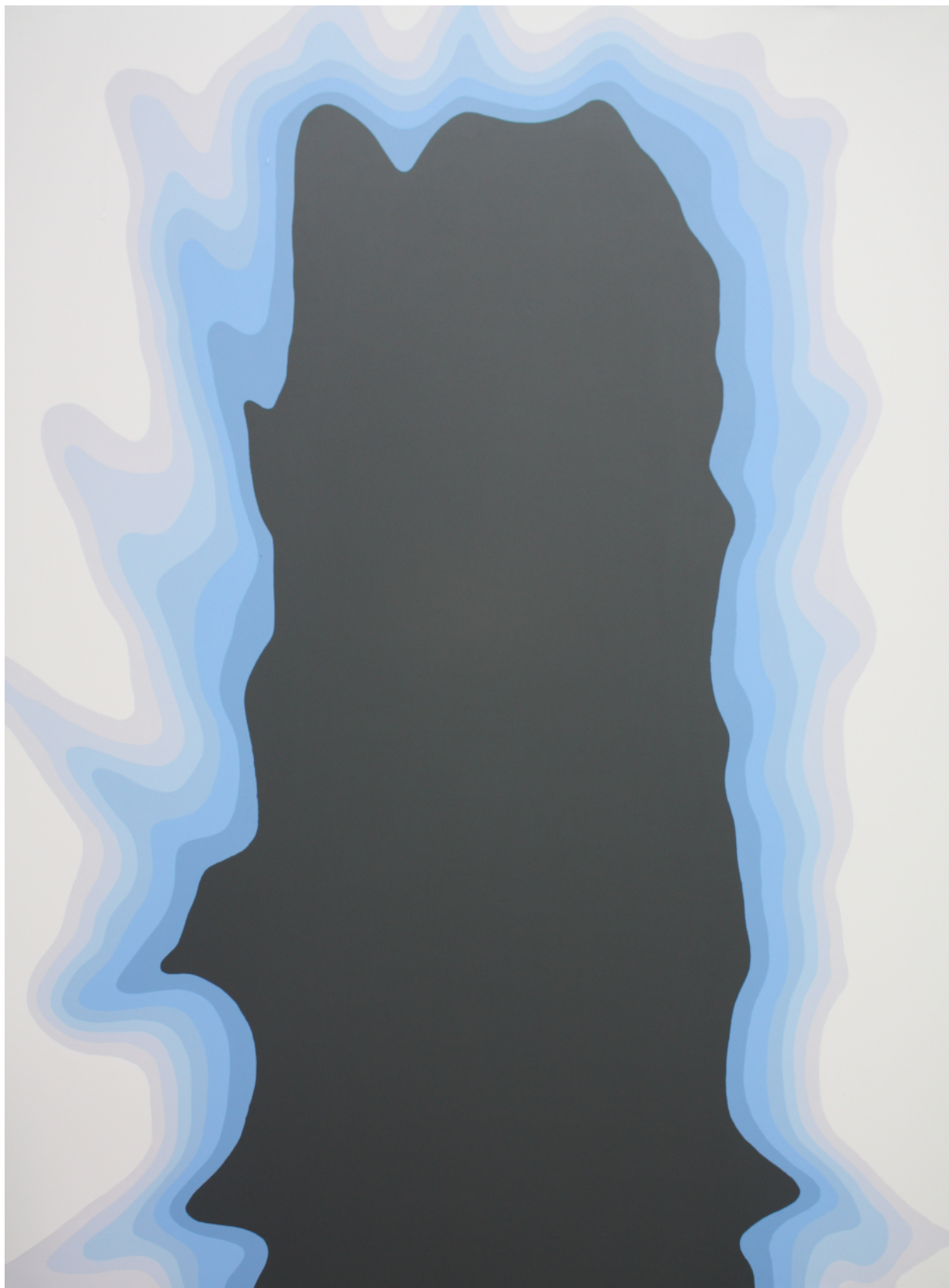






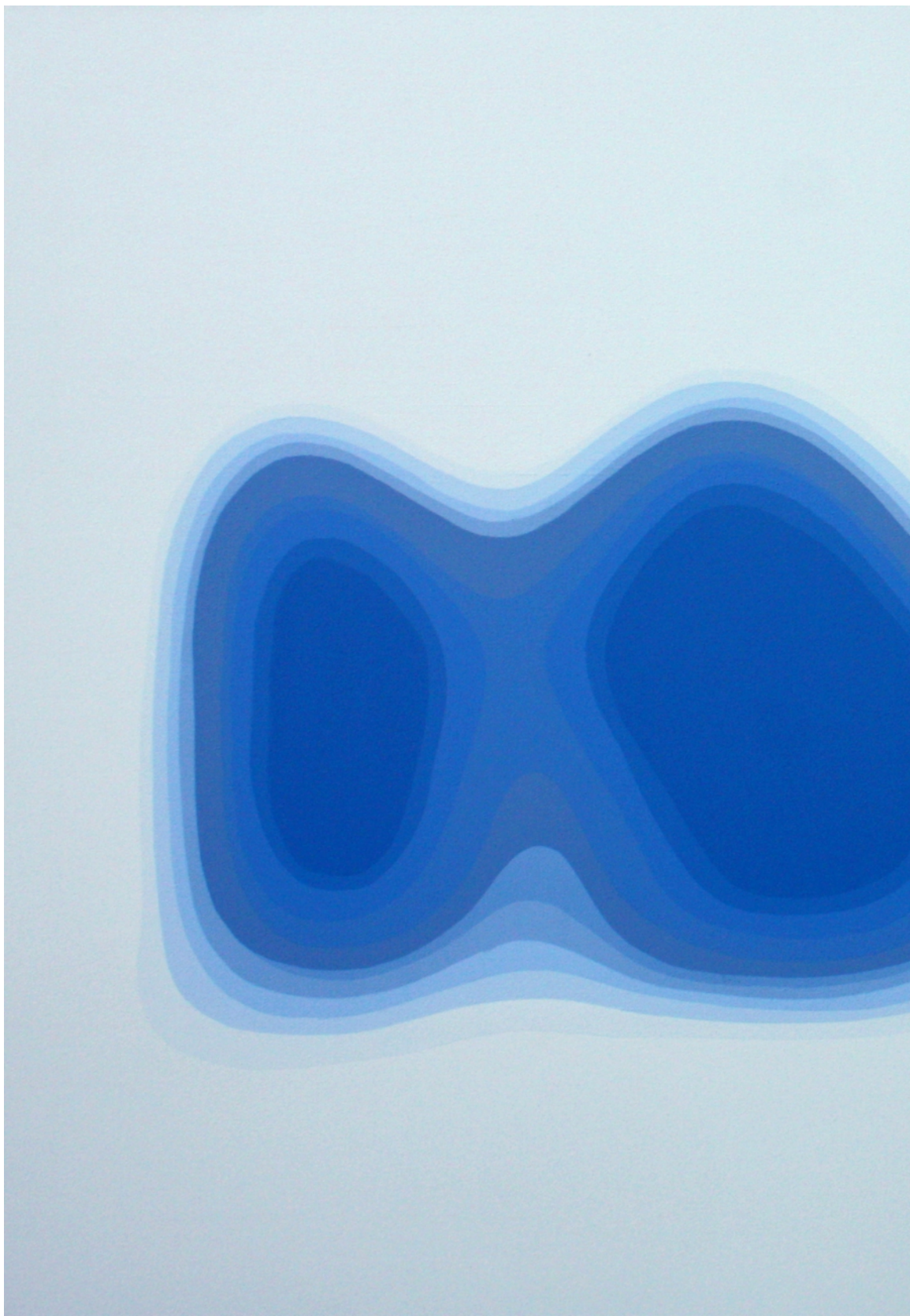
Znamie / Cachet

195 x 195 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015



Jaskinia / Cave

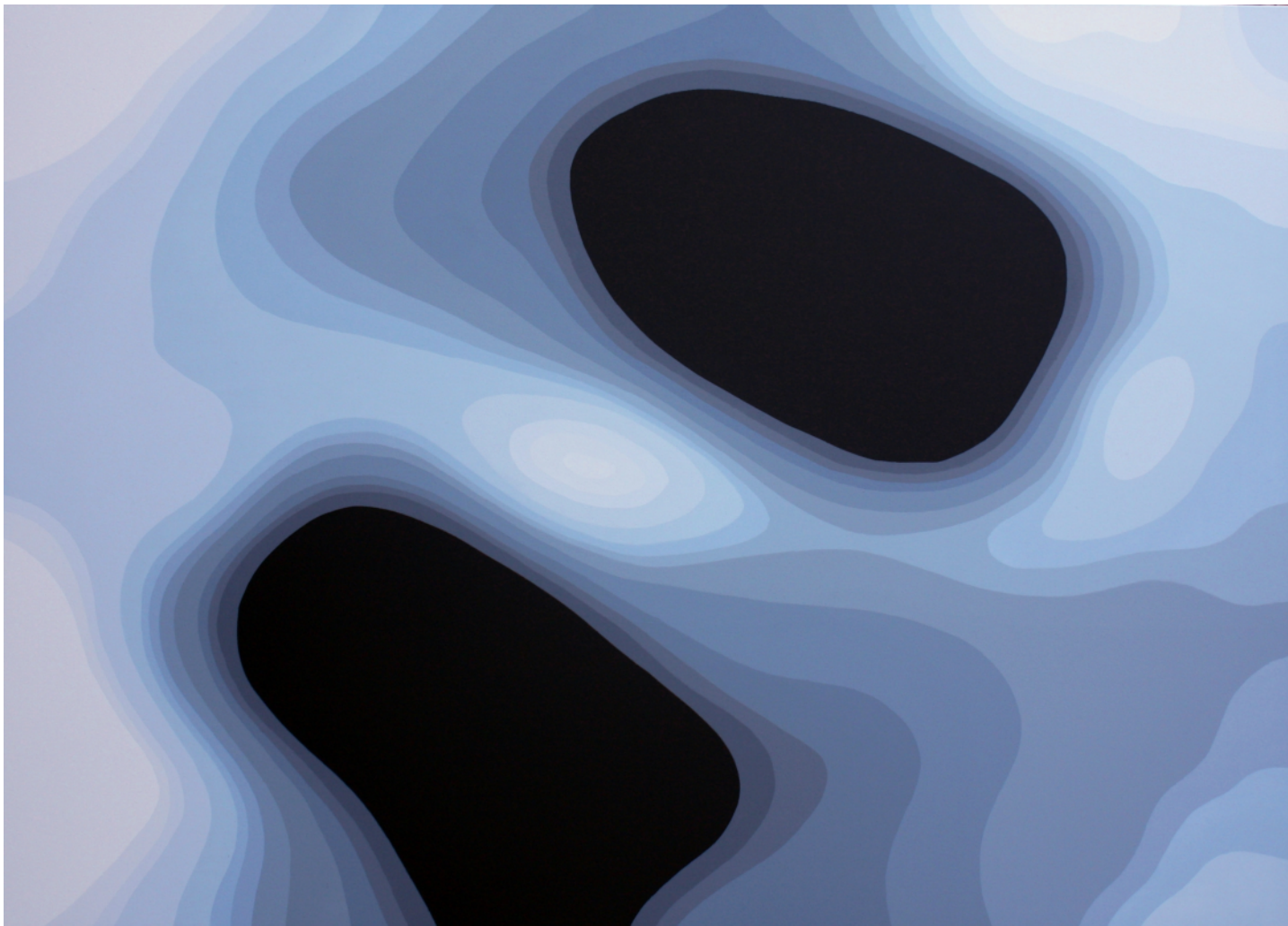
120 x 200 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015



Razem / Together

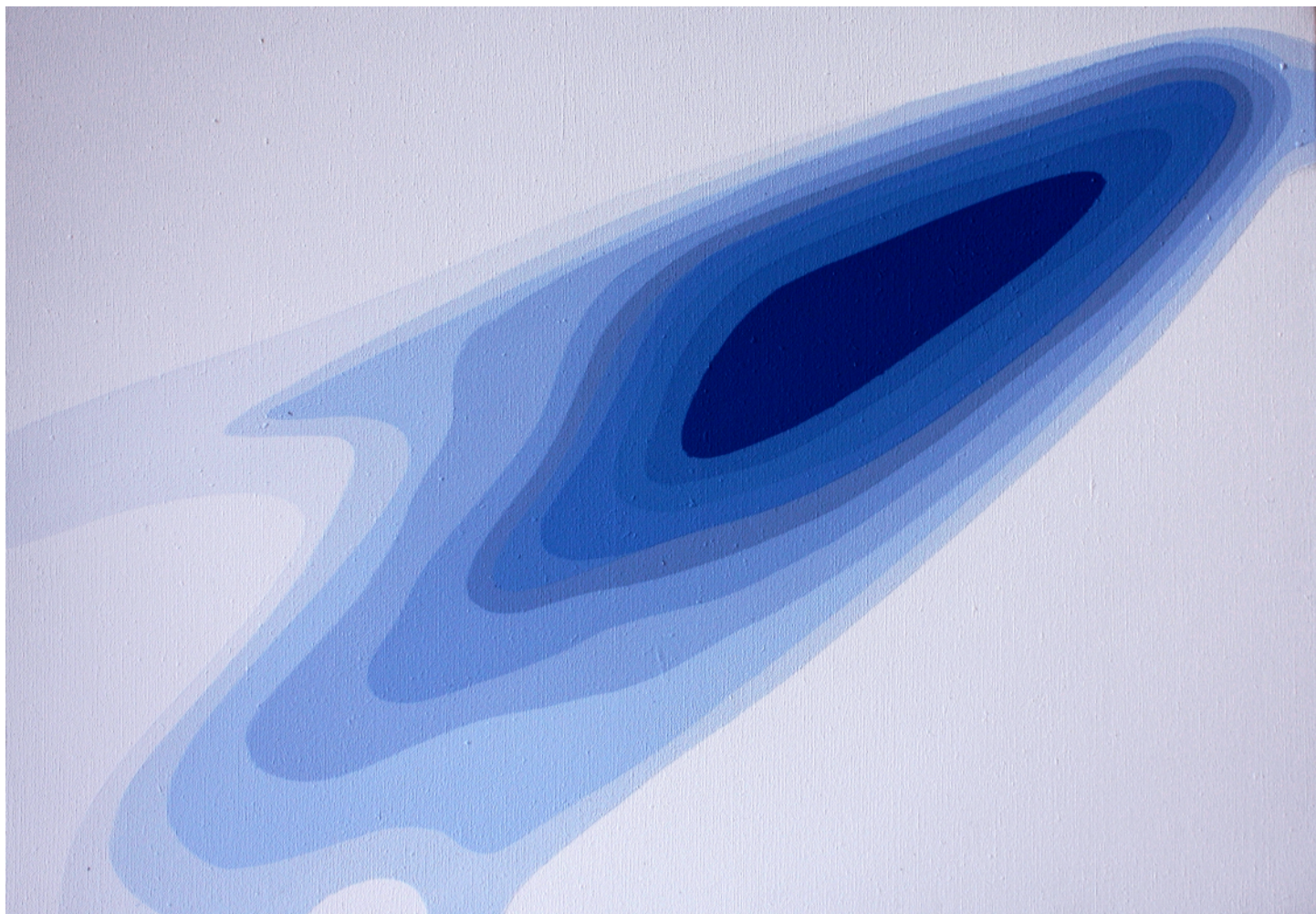
195 x 140 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016





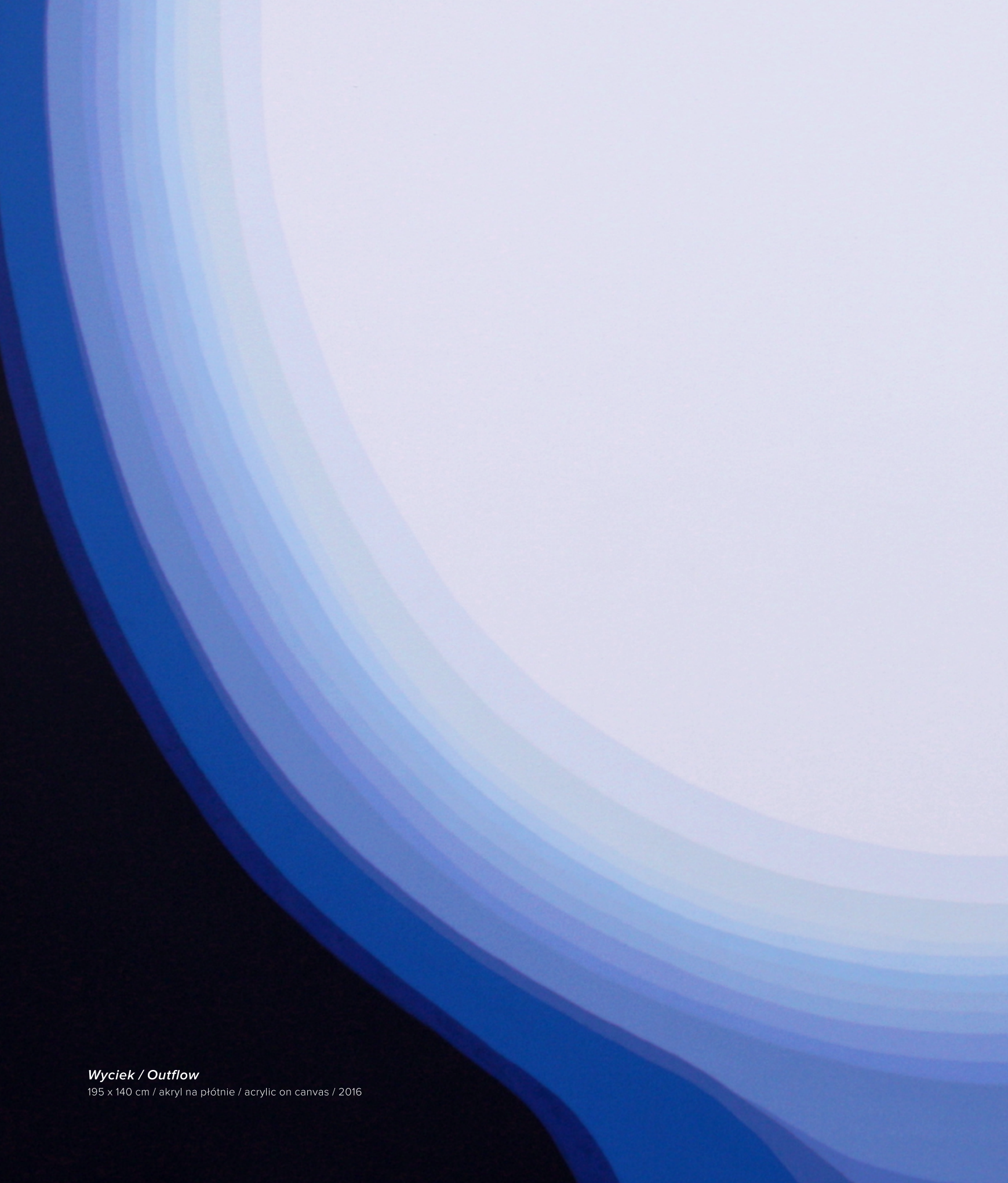
Chaos / Chaos

195 x 140 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016



Odlot / Flight

70 x 50 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016



Wyciek / Outflow

195 x 140 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016



Przejście / Transition

120 x 150 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015



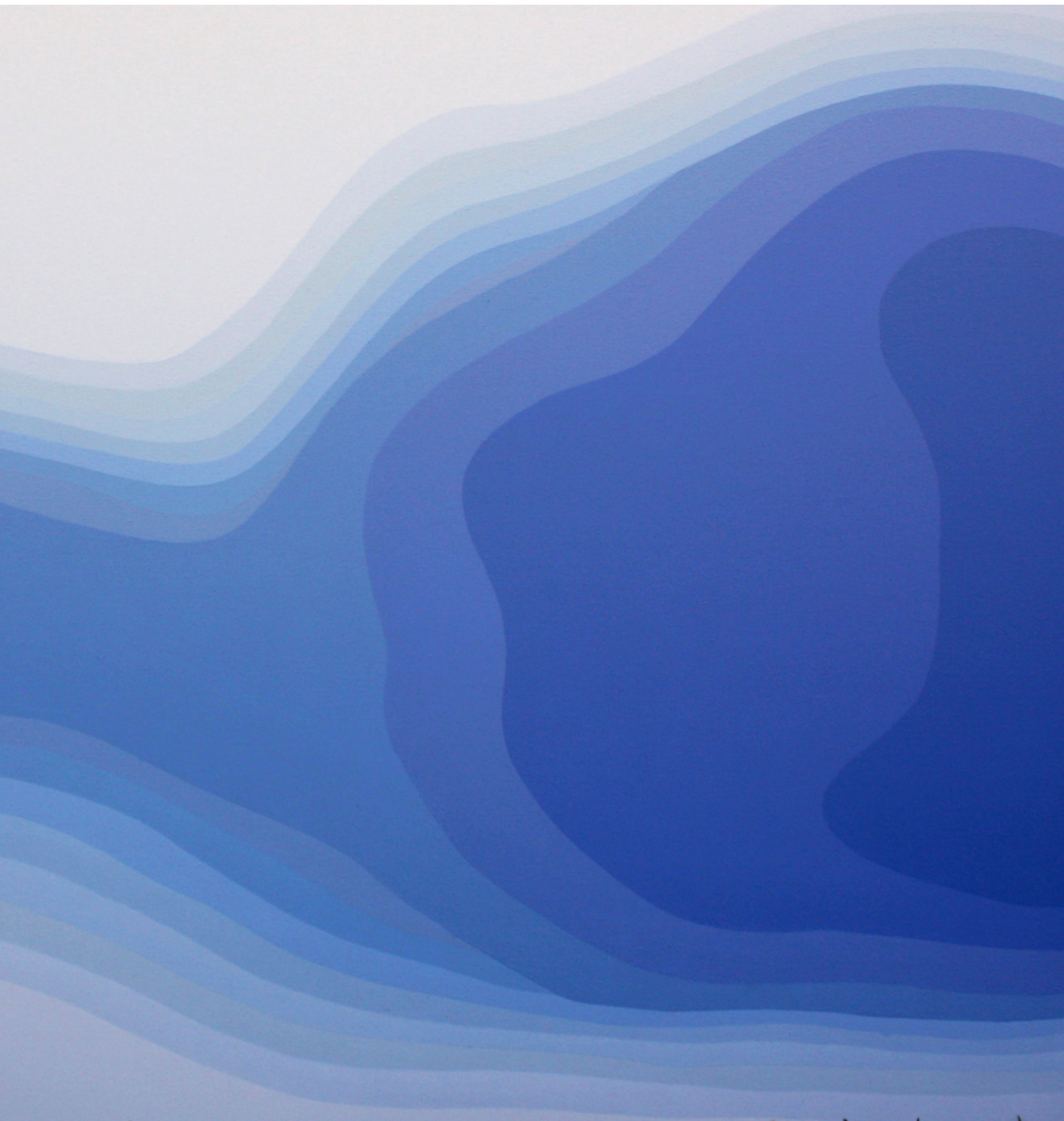
Wiatr / Wind

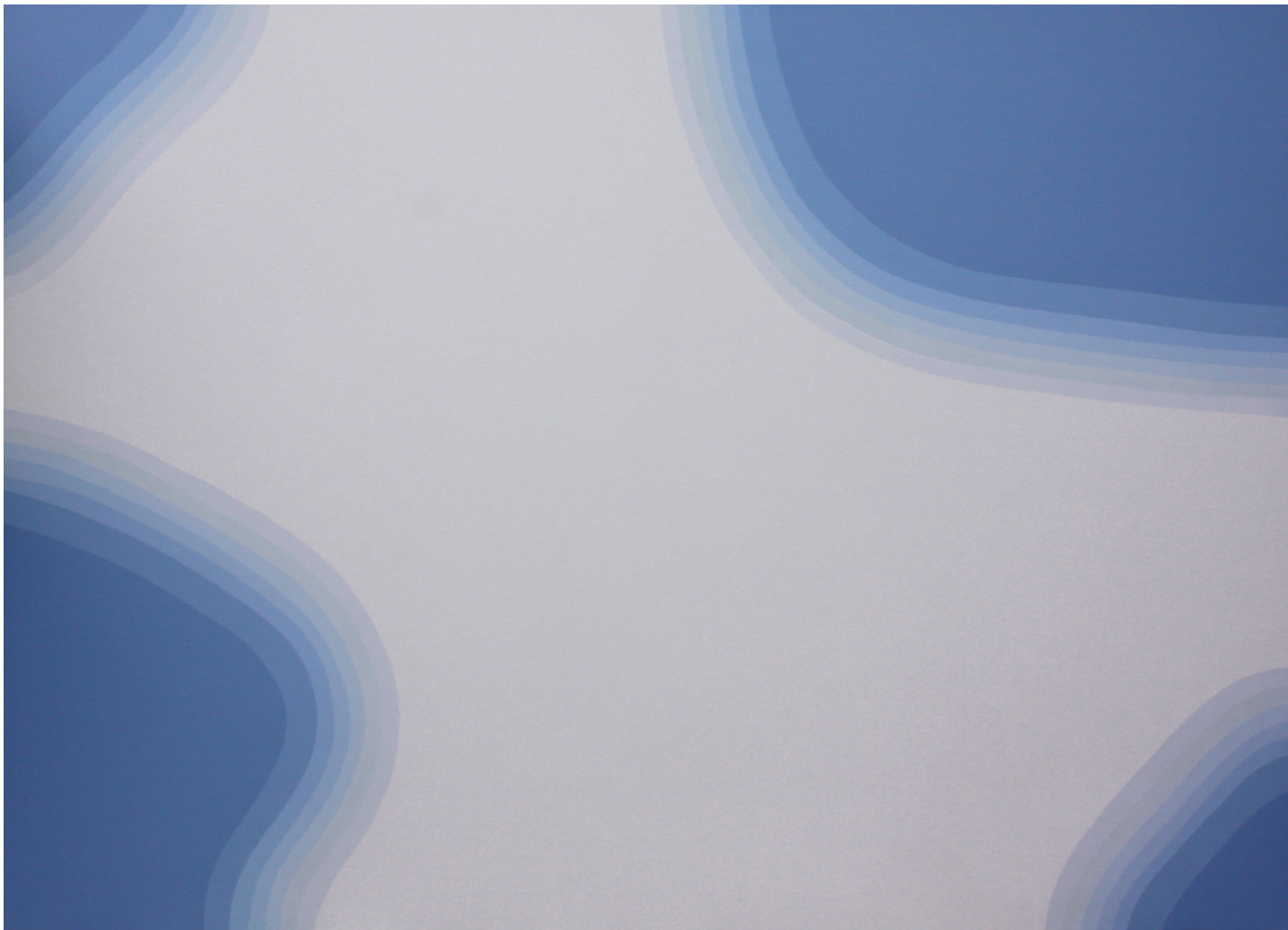
120 x 150 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016



Ucieczka / Escape

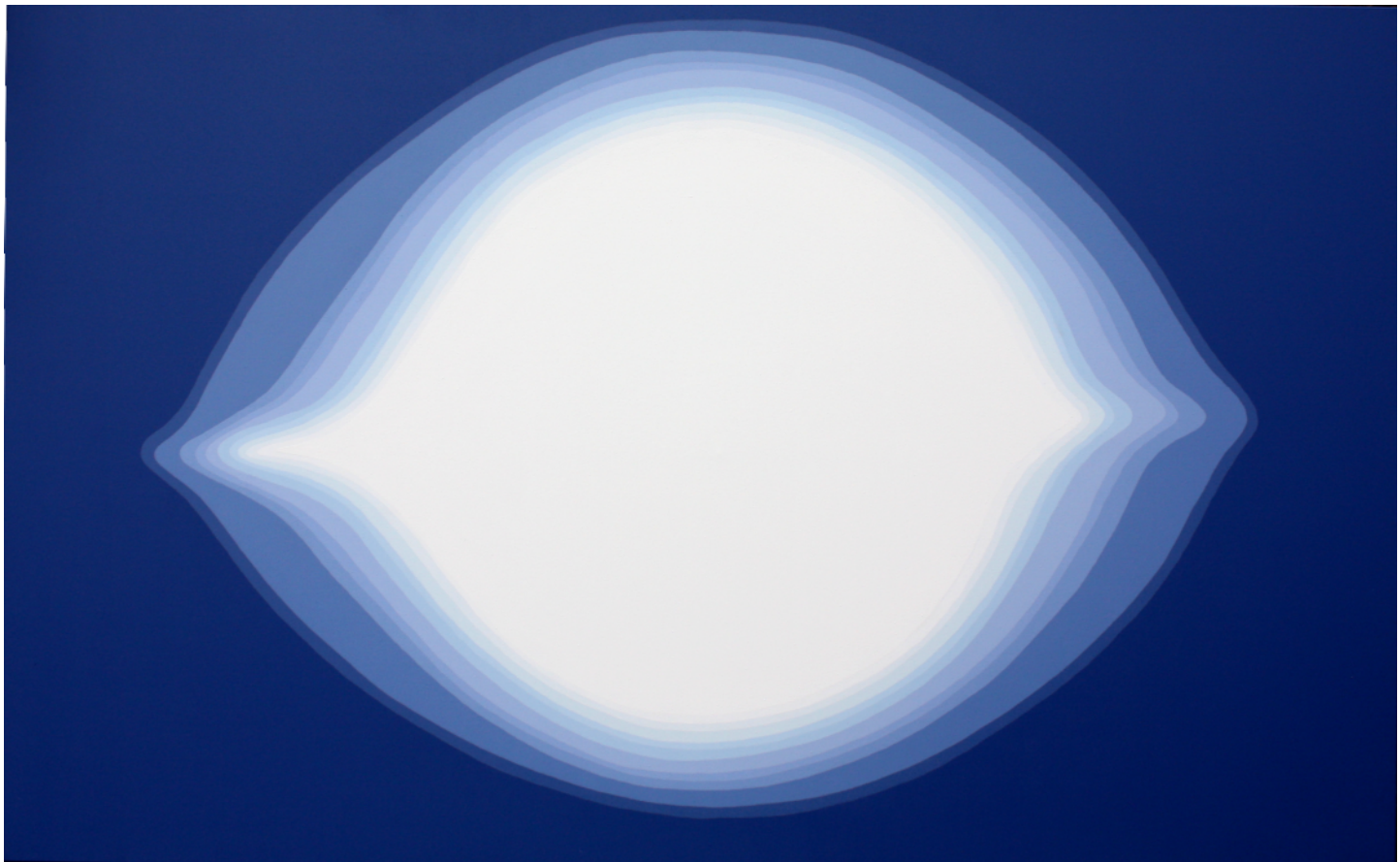
200 x 120 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015





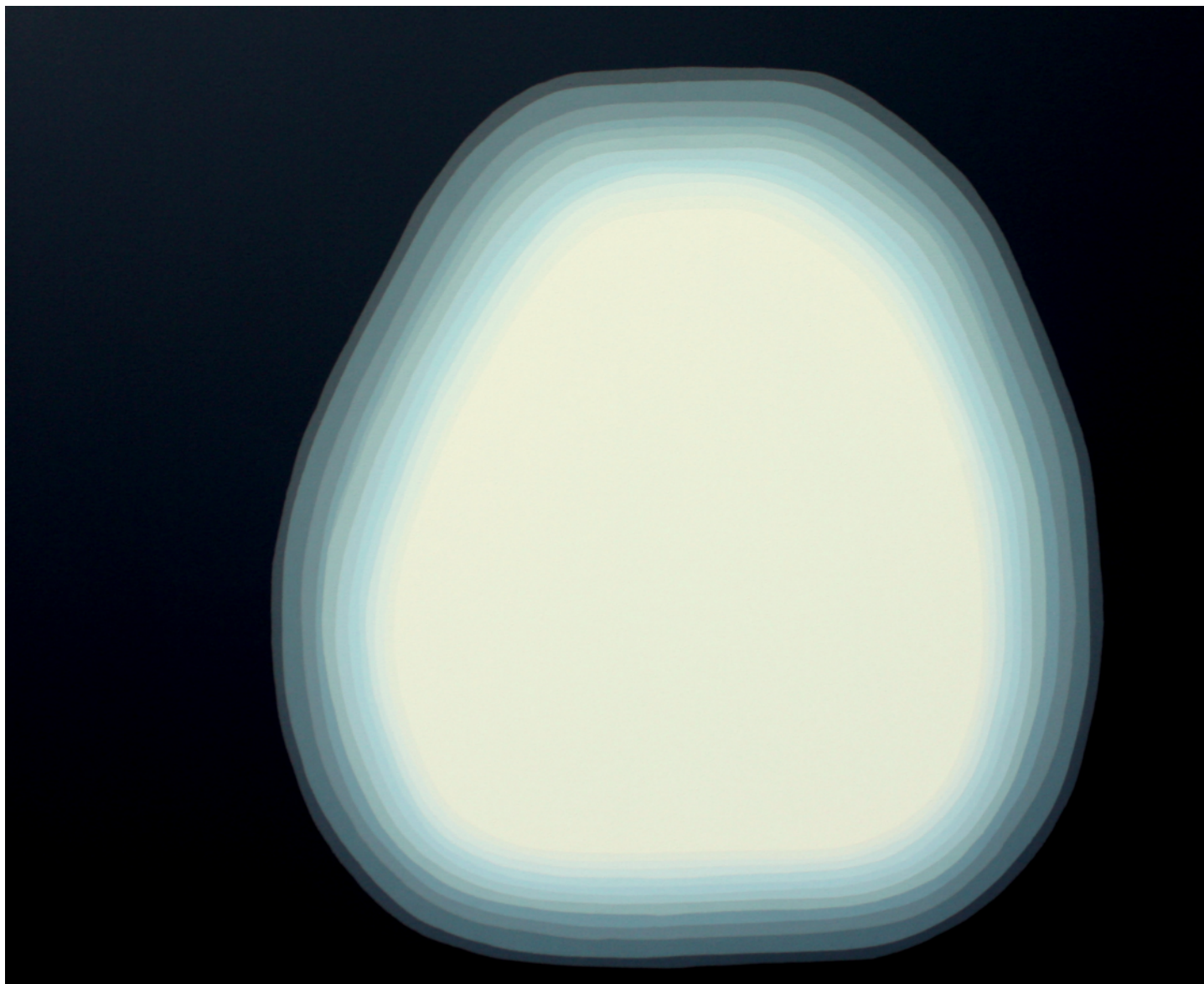
Przeczuć / Presentiment

195 x 140 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015



Exodus / Exodus

200 x 120 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015



Tunel / Tunel

150 x 120 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016



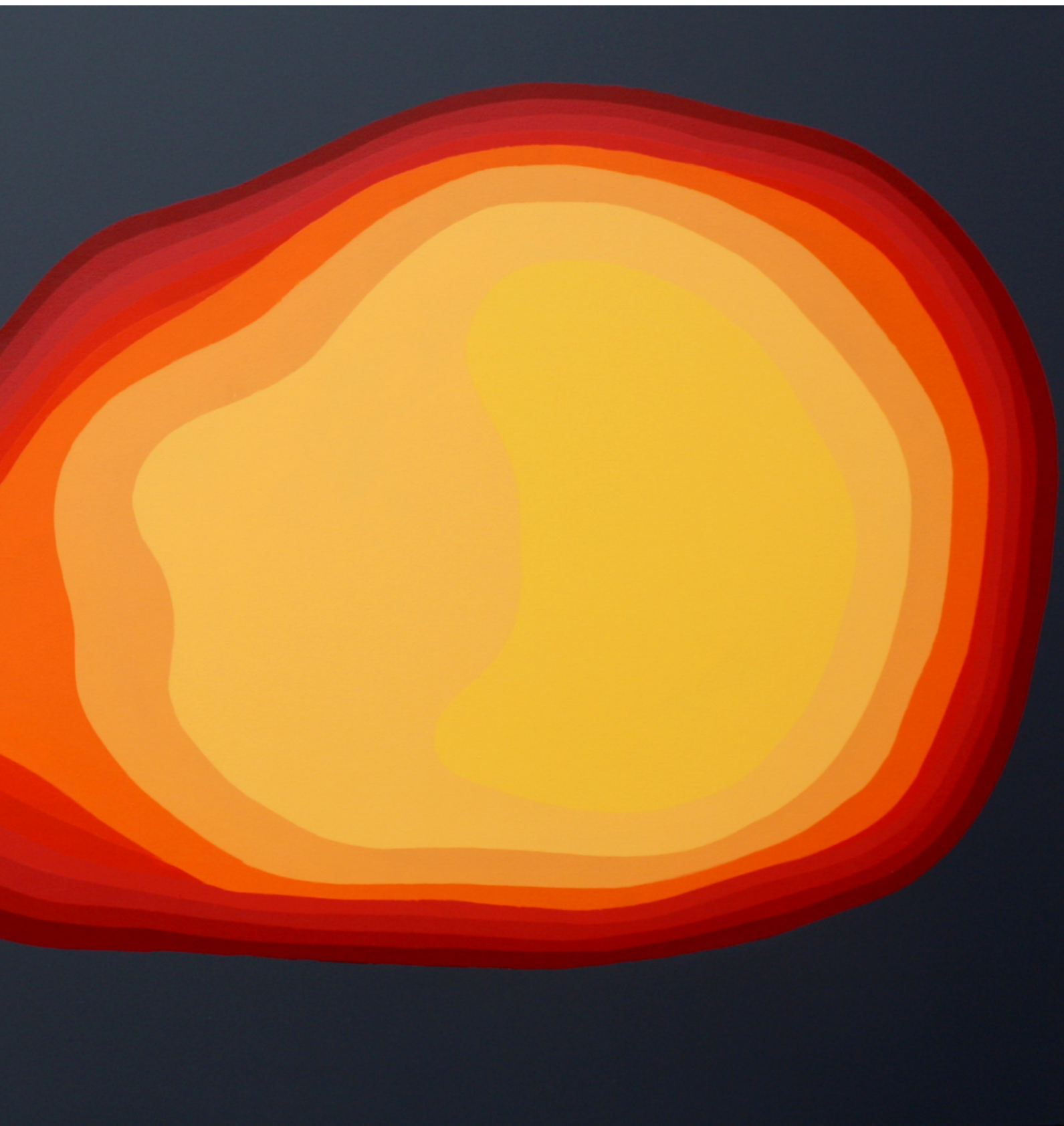
Nacisk / Pressure

195 x 195 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2015



Solar / Solar

200 x 120 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016





Błysk / Flash

120 x 150 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016



Ślady / Taces

200 x 120 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016

Artur Trojanowski

biogram / Biography

Urodzony w 1968 r. w Łodzi. Absolwent Wydziału Edukacji Wizualnej PWSSP w Łodzi, dyplom w Pracowni Grafiki Warsztatowej prof. Tomasza Chojnackiego w 1993 r. oraz dyplom malarstwa w pracowni prof. Jacka Bigoszewskiego. Zajmuje się malarstwem, filmem, instalacją. Od 2005 roku jako Bob Dewolai tworzy Grupę „Art. Spożywcze” oraz Pracownię Antyreklamy. Obecnie mieszka i pracuje w Lanckoronie. Swoją twórczość prezentował na wystawach zbiorowych i indywidualnych w Polsce – m.in. w Centrum Kultury ZAMEK w Poznaniu, Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu czy Galerii Bielskiej BWA – a także w Danii, Francji, Niemczech i na Ukrainie. Wielokrotny laureat konkursu „Obraz Roku” miesięcznika Art & Business (w latach 2002, 2003, 2005).

Born in 1968 in Łódź. Alumnus of the Faculty of Visual Education at PWSSP (National Higher School of Visual Arts, later changed into Academy of Fine Arts) in Łódź, received his diploma in 1993 at prof. Tomasz Chojnacki's studio of Viscosity Printing and a diploma in painting at prof. Jacek Bigoszewski's studio. He deals with painting, film and installation art. Since 2005, as Bob Dewolai, he heads the "Art. Spożywcze" (Groceries) Group and Pracownia Antyreklamy (Counter Publicity Studio). He is currently living and working in Lanckorona. He presented his art on solo and joint exhibitions in Poland, Germany and Ukraine at, among others, the Culture Centre ZAMEK in Poznań, Centre of Contemporary Art in Toruń and Bielska Gallery BWA and in Denmark, France, Germany and in the Ukraine. He received multiple prizes of "Obraz Roku" ("Picture of the Year") from the monthly magazine Art & Business (in 2002, 2003 and 2005).

na okładce / on the cover
outside:

Omen / Omen

200 x 200 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016

inside:

Mgła / Fog

70 x 50 cm / akryl na płótnie / acrylic on canvas / 2016

L7

Organizacja / Organization: Katarzyna Stolarska, Monika Krupowicz

Kurator / Curator: Monika Krupowicz

Tekst / Text: Jolanta Bobala, Aleksandra Gieczys-Jurszo

Zdjęcia i reprodukcje / Photographs: materiały artysty / courtesy of the artist

Projekt / Design: Ania Witkowska

Druk / Print: Drukarnia Zapol / Szczecin

Stolarska / Krupowicz Gallery

ul. Puławska 22 / Warszawa

Kontakt / Contact:

Katarzyna Stolarska Mobile **+48 511 005 009**

Monika Krupowicz Mobile **+48 602 156 993**